

Wilki,

Każdy swój otrzymał dar
Moje życie raz gorsze raz lepsze
Sam przychodzę i nie odejdę sam
Rozpostarte ręce mam na wietrze
Rękę życia płynę sam
Raz do piekła raz do nieba bram
Żyje zawsze jak chce
Żyje trzym mnie bezpiecznie
Żyje tak żeby czuć, bo nic
Nic nie trwa wiecznie
Dokąd zmierzamy czasem odpowiedź znam
Wybalansuje mocna na krawędzi
Tam gdzie miłość ma najjsskarawszą z barw
Tam gdzie czarny z białym splata swe wtęgi
Rękę życia płynę sam
Raz do piekła raz do nieba bram
Żyje zawsze jak chce
Żyje trzym mnie bezpiecznie
Żyje tak żeby czuć, bo nic
Nic nie trwa wiecznie